KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 16 (28) Lutego 1855 roku.

№ 56.

Jutro, ŚŚ. Albina B., i Antoniny. Przybyło dnia godzin 3, min: 8.

Dziś *Passja* w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krako:-Przedmieściu*, a jutro w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA.

Wiadomości z Krymu.

Xiążę Menszykow donosi pod d. 7 (19) Lutego, że 5 (17) t. m. z rana, część wojsk rozlokowanych w okolicach Eupatorji, wykonała pod dowództwem Jenerał-Lejtnanta Chrulewa, silny rekonesans. Wojska te, zbliżywszy się do miasta na odległość 250ciu sążni, zaczęły nań kierować silny krzyżowy ogień z dział, przyczem w krótkim czasie wysadzono w powietrze nieprzyjacielowi pięć jaszczyków z ładunkami, i zdemontowano kilka dział. Przekonawszy się następnie, że w Eupatorji stoi około 40,000 wojska ze stu działami, Jenerał-Lejtnant Chrulew rozkazał wojskom wyjść z pod wystrzałów nieprzyjacielskich, i poruszenie takowe dokonane zostało w zupełnym porządku.

Do 7 (19) Lutego, roboty oblężnicze nieprzyjaciela koło Sewastopola naprzód się nie posuwały. Ogień naszych baterji sprawia znaczne nieprzyjacielowi szkody. 1 (13) Lutego, wysadzono w powietrze w przykopach Francuzkich skład prochu. (Gaz: Rząd:).

Z Petersburga, 8 (20) Lutego.

Przez Dyplomy CESARSKIE z d. 19go Stycznia, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo STANISŁAWA kl: 1szej, Jenerał-Majorowie: Naczelnik Triangulacji kraju Zakaukazkiego *Chodźko;* Dowódca pułku Dragonów Jego Królewskiej Wysokości Xięcia Następcy Tronu Würtembergskiego, Xiążę *Czawczawadze* 1szy, i Dowódca pułku Dragonów Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza Erywańskiego, *Tanutrow.*

Komissja Kwaternicza, w wykonaniu Reskryptu JW. Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Rüdiger*, p. o. *Warszawskiego* Wojennego Jenerał-Gubernatora, z d. 8/20 Lutego r. b., podała do wiadomości Właścicieli domów miasta *Warszawy* i przedmieścia *Pragi*, zatwierdzoną przez Radę Administracyjną Królestwa, *Tabellę* opłaty pieniężnej na rzecz miejskiego kwaterunkowego funduszu, mającej się uiszczać przez Właścicieli domów w m. *Warszawie* i przedmieściu *Pradze*, z mocy szczególnych rozporządzeń, za niepoaoszenie w naturze kwaterunku w ciągu 1855 roku. Tabella ta zamieszczoną jest w Nrze 46 *Gazety Rządowej.*

Warszawski Ober-Policmajster. — Nagromadzone w ciągu obecnej zimy śniegi i lody, z nastaniem odwilży zupełnej, mogą znaczne zrządzić szkody w domach, mianowicie pozalewać piwnice i wilgoć spowodować, a prócz tego odcieki z domów połączone z topniejącemi lodami na ulicach, mogą utrudniać komunikacje. Dla zaradzenia temu, wzywam wszystkich właścicieli domów, ażeby natychmiast zarządzili wywiezienie śniegów i lodów w dziedzińcach znajdujących się, przedewszystkiem zaś nakażą natychmiast dopełnić wyrąbanie rynsztoków i trotuarów, a lody ztąd zebrane uprzątnąć. Zastrzega się przytem, ażeby lodów ze środka ulic jeszcze nie wyrąbywano, lody zaś wyrąbane z chodników i rynsztoków, pod żadnym pozorem na środek ulicy wyrzucane być nie mogą. Wywózkę w obecnym czasie dopełnić można najdogodniej po nad brzegi *Wisły.* Dopilnowanie czego Policji wykonawczej zalecono z tem, ażeby niestosujących się do niniejszego właścicieli, do znaglenia przez exekucję przedstawiała. — Jenerał-Major, *Gorłow.*

Jenerał-Major Korpusu Żandarmów Ignacy *Puchała-Cywiński*, Policmajster miasta *Warszawy*, Kawaler Orderów: Śgo STANISŁAWA 1ej klassy, Ś. WŁODZIMIERZA 3ej i 4ej z kokardą, Śtej ANNY 2ej klassy, Ś. JERZEGO 4ej klassy, *Legji Honorowej*, *Virtuti Militari* 3ej klassy, ozdobiony *Znakiem Honorowym* za lat XL, przeżywszy lat przeszło 80, nocy dzisiejszej o godzinie 2ej życie zakończył.

Odebraliśmy wiadomość z m. *Wielunia*, iż tam d. 18 b. m., o godzinie 6ej rano, w Kollegjum XX. *Pijarów*, umarł w 52 roku życia, ś. p. Xdz Ignacy *Oborski*, Magister Nauk i Sztuk Pięknych. Dawniej będąc Profesorem b. Szkoły Wojewódzkiej w m. *Piotrkowie*, zajmował się spisywaniem wiadomości naukowych w celu ułożenia *Słownika Geograficzno-Historycznego.* Materjały w tym przedmiocie pozostały w rękopismie; może kto z jego Familji, albo też który z Kolegów, lub dawnych Uczniów zechce zająć się kiedyś ich uporządkowaniem i wydaniem, a teraz za duszę już nieżyjącego Xiędza *Ignacego*, niechaj westchnie do BOGA.

Dnia 25 b. m., przeżywszy lat 59, zakończył życie, zacny Obywatel Ziemski, ś. p. Tadeusz *Kozarzewski*, Dziedzic wsi *Raszewa* w Pcie i Gub: *Płockiej.*

Wczoraj rozstał się z tym światem, ś. p. Ignacy *Chojnacki*, Radca Honorowy, Urzędnik Skarbowy. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mającą.

Ś. p. Józefa *Wawrowska*, Córka Prezesa Trybunału Cywilnego Gub: *Podlaskiej*, przeżywszy lat 19, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostali Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jutro, o godz: 5ej po południu z domu Nr 2407/8, przy ulicy *Nowolipie*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Józef *Junosza Cieśliński*, Sędzia Appellacyjny, Emeryt, Dziedzic dóbr Ziemskich, przeżywszy lat 75, onegdaj przeniósł się do wieczności. W nieobecności Familji, Wykonawcy ostatniej woli zmarłego, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze, o godz: 5ej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski;* oraz na żałobne Nabożeństwo dnia następnego o godzinie 10tej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 11ej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Wincentego *Arkuszewskiego*, Dziedzica dóbr *Helenów* i *Nadarzyn;* na które, pozostałe Dzieci, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro, jak już donieśliśmy, jako w trzecią smutną rocznicę śmierci, ś. p. Emilji z Błeszyńskich *Brobek*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele *Powązkowskim*, o godzi: 11tej z rana; na które, stroskany Mąż wraz z Synem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wczoraj, powiezione zostały do m. *Mstowa* w Gub: *Warszawskiej*, zwłoki ośmnasto-miesięcznej Maryni *de Ritschel*, o której skonie już donieśliśmy; a to dla złożenia tychże zwłok w miejscowym grobie familijnym.

W dniu 15 Grudnia r. z., w dobrach dziedzicznych *Woskrzenice*, w Pcie *Bialskim*, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 72, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył doczesne życie ś. p. Konstanty *Jaksa Bykowski*, Mąż prawy, światły i pełen cnót obywatelskich. Pozostawił nieutuloną w żalu Małżonkę Marję z Bukarów, z którą 30 lat przykładnego małżeńskiego pożycia przepędził. Spokój Jego duszy.

Otrzymujemy wiadomość z *Włodawy*, iż d. 5go b. m. rozstał się tamże z tym światem, ś. p. Józef *Siezieniewski*, Sztabs-Lekarz Lejb-Gwardji Konnej Artyllerji. Z mowy mianej na jego pogrzebie dnia 7go b. m. przez W. JX. Rajmunda *Cholewińskiego*, powzięto wiadomość, iż ś. p. *Siezieniewski*, kształcił się w *Wilnie* w czasach najświetniejszych tej szkoły, i przez lat 15 pełniąc obowiązki Lekarza, ozdobiony został kilku Orderami i rangą Radcy Dworu. Umarł mając lat 43, pozostawił Żonę i sześć małoletnich Dziatek.

D. 5 Stycz: r. b., w m. *Włodawie*, zakończyła życie ś. p. Karolina z Godlewskich *Grądzka*, Żona Emeryta, opuszczając zgrzybiałą matkę, męża, dzieci, wnuki, całą rodzinę, przyjaciół i wszystkich, którzy ją bliżej znali; pozostawiła po sobie niewygaśnięty smutek w sercach tych, których miłość, przywiązanie i szacunek zjednać sobie potrafiła. Podzielając te chwile smutku czcigodny Przeor XX. *Paulinów* JX. Juljan *Nowakowski*, w mowie swej przy grobie, żegnając po raz ostatni obecnych i oddaloną rodzinę ś. p. *Karoliny*, pocieszał zbolałe serca. Dzięki ci przezacny Kapłanie za tak szczere poświęcenie się, dzięki towarzyszącemu Duchowieństwu, oraz wszystkim którzyście oddali ostatni hołd cnotliwej duszy! — *A. G.*

JW. Jenerał-Lejtnant *Essen*, przyjechał z *Siedlec*.

W dniu 11 Lutego r. b., odbył się w m. *Mińsku* w Pcie *Stanisławowskim*, bal na korzyść biednych Powiatu. Zabawa ta zupełnie odpowiedziała dwom zamierzonym celom, gdyż bawiono się *doskonale* w całem znaczeniu tego wyrazu, a najlepszym tego dowodem, że goszczący tańczyli do godz: 7ej z rana. Pięknie urządzony i oświetlony lokal, a przytem muzyka *doskonała*, niemało przyczyniły się do nadania temu balowi, tej prawdziwej ochoty i wesołości, która w granicach przyzwoitych zamknięta, stanowi właśnie cały urok zabawy tego rodzaju. Do osiągnięcia drugiego a głównego celu, to jest dobrego uczynku, szanowni Obywatele Ptu *Stanisławowskiego*, *zawsze gotowi*, z każdej sposobności, gdy idzie o ulgę dla biednych, czynny udział wzięli w rozkupieniu biletów, za które w ogóle zebrano rs. 408. Summa ta przeznaczoną została na wsparcie najbiedniejszych wdów i sierot po wsiach, i rozdzielono takową pomiędzy 32 parafje Powiatu, za pośrednictwem Dozorów Kościelnych.

Pisaliśmy w *Kurjerze* o kobietach bez rąk; podobnem w tym rodzaju zjawiskiem, jest *Ducornet*, malarz bez rąk, urodzony 10 Stycz: 1806 r., w m. *Lille* we *Francji*. Stopy jego z czterech palców składające się, służyły mu już to do wymalowania takich obrazów, jak: Obraz Śgo Ludwika, w muzeum miasta *Lille* znajdujący się; CHRYSTUSA *objawiającego się Magdalenie;* już wreszcie do rytowania winiet. Przy pracach tych pomagały mu i usta, w których pędzel umieszczał. *Ducornet* jest uczniem *Gerarda* (z *Paryża*). W r. 1825 otrzymał trzeci medal w szkole malarstwa, a w następnym należał do najcelniejszych uczniów Akademji. Tak go opisują ci co go widzieli: Z dziwną zręcznością przerzuca ołówek, scyzoryk lub co mu potrzeba, z jednej do drugiej nogi. W rozmowie siedząc, gestykuluje jak my rękami; w ojcu ma nieodstępnego stróża, który go nosi na barkach, aby nogi ochronić od zmordowania. Straciwszy pensją w r. 1832, utrzymywał się *z pracy nóg*, bo tak należy powiedzieć.

Wszystkie bez wyjątku dzieła J. I. *Kraszewskiego*, mają wyjść jak słyszeliśmy w jednym ogólnym zbiorze, na wzór zagranicznych jak np. *Szyllera, Goethego*, i innych.

Wiadomo jakie korzyści przynosi w użyciu gospodarskiem i zbytkowem *nowe srebro*. Mówią teraz wiele o wynalezionej we *Francji* kompozycji złoto naśladującej, która *oreidem* nazwaną została. Naczynia i sztucce z *oreidu* wyrobione, naśladują doskonale wyzłacane lub złote; łyżka stołowa *oreidowa* kosztuje tylko franka. Nowa kompozycja uległa licznym próbom, z których wyszła przeważnie.

Nakładem xięgarni i składu nut muzycznych Ig: *Klukowskiego*, wyszedł mazur p. t. *Sieciech*, skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Eusta: *Wołowiczowi*, p. H. *Chojnackiego*. Cena k. 15.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* paczkę szarpi, dla Szpitala Śgo DUCHA PP. *Marcinkanek*, którą zajmowały się podczas długich wieczorów, trzy małe siostrzyczki P. P., pod dozorem swej Bony w *Miętnem*... Oby ten cel, był wzorem dla wszystkich.

Długo przemyśliwali optycy jak zastąpić ogromne, teleskopowej prawie wielkości, teatralne lorynetki. *Harveiler* w *Paryżu*, wynalazł teraz małe lorynetki o 12tu szkłach, które za granicą powszechnie przyjęte zostały, i wybornie zastępują owe teleskopy. Jest to wynalazek dotyczący dziedziny P. *Pika*, i jeżeli w nowe te lornetki sklep jego w chwili kiedy to piszemy już uposażony nie został, to niewątpliwie wkrótce zaopatrzony będzie.

Na tegorocznych kontraktach w *Kijowie*, znajdowali się: Skrzypkowie: Apolinary *Kątski* i *Taborowski;* Basetlista *Meyer;* Flecista *Sauvlet*, Solo-Flecista N. Króla *Niderlandzkiego;* Fortepianista *Buddens*, Pianista Nadworny J. K. W. Xięcia *Saxe-Cobourg-Gotha;*

Śpiewak *Bantyszew*, z Teatru w *Moskwie;* oraz dały się słyszeć Śpiewaczki: Panny *Kanicka* i *Sewek*.

Otrzymujemy wiadomość, iż znowu na scenę świata muzycznego, występuje jeden z współziomków naszych. Jest nim młody skrzypek Juljusz *Bermański*, rodem z *Włocławka*. Występował on w tych czasach w jednym z wielkich koncertów za granicą, a gazety zagraniczne w sprawozdaniu o tymże koncercie, oddają wielkie pochwały talentowi młodego artysty.

Przedostatni koncert dramatyczno-wokalny Pani *Rywackiej*, dany być miał we *Lwowie* dnia 23 b. m. Słynna Śpiewaczka wykonać miała w kostjumie, łącznie z Śpiewakiem P. *Köhler*, ustępy z opery *Łucja z Lamermooru*, scenę z opery *Nabuchodonozor*, i mazur: *Tyś niewierna*, słowa *Komorowskiego*, melodja *Nowakowskiego*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 37½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 75 kop: 87, dają rs. 75 kop: 80; wartość kuponu rs. 1 kop: 63⅓; *za listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 32; wartość kuponu kop: 10⁵/₆; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 92 kop: 37½; wartość kuponu rs. 1 k. 87½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Trubadur*, Pani *Buschek*, Panna *Ortolani* i Pan *Ciaffei*, po 2-kroć, oraz PP. *Butti* i *Miller*.

Anglja. *Londyn 24go Lutego* (dep: tel:).— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Gmin, *Graham* usprawiedliwiał swą dymissję tem, że Lord *Palmerston* nagle przystał na śledztwo, żądane przez P. *Roebuck* o stanie wojska; to zaś może zaszkodzić przymierzu z *Francją*. W podobnyż sposób P. *Herbert* usprawiedliwiał swą dymissję. W kwestji śledztwa żywe bardzo rozprawy miały miejsce; *Palmerston* mu się nie opierał, chociaż go też nie popierał. Mianowano jedenastu Członków tej komissji śledczej, pomiędzy temi znajdują się PP.: *Roebuck*, *Packington*, *Lindsay*, *Layard*, Jenerał *Peel*. Posiedzenie skończyło się o 3ej rano. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— Dnia 20 b. m. powstał w *Pradze* na poddaszu zamku Cesarskiego, pożar, który lubo ugaszony został, lecz zniszczył gmach cały aż po pierwsze piętro. Kilka osób w czasie ratunku, poniosło ciężkie rany. — Dnia 22 b. m. o godz: 10 wieczorem, wszczął się ogień w dworcu kolei żelaznej w *Krakowie*, w budynku przeznaczonym na pomieszczenie wagonów. Budynek ten zgorzał, ale z powodu ciszy powietrza i grubej warstwy śniegu na dachach, reszta zabudowań ocalała. (Czas).

Czarnogórze. — W dniu 24 z. m. odbył się z wielką uroczystością w *Cetynji* ślub Xięcia *Daniela;* 4,000 *Czarnogórców* stanowiło orszak. W dniu 25 lud przypuszczony był do ucałowania ręki, poczem nastąpiły igrzyska ludowe. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 23 Lutego.* — Listy z zachodniej *Francji* donoszą o klęskach spowodowanych odwilżą z 20 na 21. Drzewa owocowe szczególniej wiele ucierpiały, straty są bardzo znaczne, od lat 40 niepamiętają takich śniegów. W wielu miastach targi nie zostały zaopatrzone, z powodu śniegów.— P. *Thiers* miał przypadek, złamał on rękę w dwóch miejscach; niebezpieczeństwo jednak żadne nie grozi.— Z *Konstantynopola* smutne dochodzą wiadomości; brak łóżek wielki po szpitalach, i chorzy umierają z tego powodu licznie. Chociaż zimno, dotąd wróg najstraszliwszy żołnierza, ustało. Armja wszakże *angielska*, nie istnieje prawie, liczba urzędowa jej żołnierzy 8,000 tylko wynosi, i to nie wszyscy jeszcze są zdrowi. Jenerał *Canrobert*, kazał przygotować 5,000 nowych łóżek. — P. *Pacheco*, Poseł *Hiszpański* w *Rzymie*, przybył tutaj.— Mnóstwo osób stara się o bilety na posiedzenie przyjęcia P. *Berryer* w Akademji; wydano tych biletów 1,100; sala może objąć ledwo 800 do 900 osób. — Dawno nie pamiętają tutaj tak długo trwałych mrozów; dziś jednak odwilż zupełna. (Ind: Bel:).

Paryż, 11 Lutego. — Rada Ministrów zajmować się już miała kwestją urządzenia rejencji na przypadek gdyby Cesarz udał się na jakibądź punkt teatru wojny. Podobno P. *de Morny*, zostałby w takim razie Prezesem rady zarządu krajem, jakkolwiek niedawano wiary pogłosce o ogłoszeniu go członkiem rodziny Cesarskiej. — Powtarzają tu następną anegdotę: Gdy Pani S...... córka *austrjackiego* Feldz:-Por: *Nugent*, na objedzie w *Tuileries* rzekła, iż Cesarz *Austrjacki*, postanowił sam stanąć na czele armji, i że Cesarzowa jego małżonka myśli za nim pojechać; Cesarzowa *Eugenja* rzekła: »I ja także jestem do tego gotową.” Cesarz usłyszawszy to, powiedział żonie: »Nie jesteś dyplomatą.”— P. *Lindsay*, Członek parlamentu *angielskiego*, b. marynarz, udał się do *Marsylji*, *Malty* i *Konstantynopola*, by urządzić służbę szybką i regularną parowców pomiędzy *Sewastopolem* a *Marsylją*. Ponieważ klimat *Konstantynopola* na wiosnę jest mniej zdrowy, zdaje się więc, że wielu chorych i rekonwalescentów przewiozą do lazaretów *Marsylji*. P. *Lindsay*, bawi w tej chwili w *Paryżu*, i rzecz tę z rządem *francuzkim* traktuje. (Jour: de St. Pet:).

Niemcy. — Z rozmaitych państw *niemieckich* donoszą tylko o uzbrojeniach i o kredytach na ten cel przez Rządy od Izb wymaganych; w *Stuttgardzie* gabinet zażąda tymczasowo 3 mil: złr., w *Carlsruhe* 1,800,000; w *Nassau* organizują czwartą baterję, rekrutów zaś i pociągi w końcu miesiąca powołać miano. (Jour: de St. Pet:).

Turcja.— Z *Konstantynopola* piszą pod d 29 z. m., że pogoda ciągle bardzo przykra w *Krymie* nie przestaje zgubnego wpływu na wojska wywierać. W czasie wycieczki z 23 Stycznia, która powoli przybrała coraz większe rozmiary, *Francuzi* stratę znaczną ponieśli. — Kapitan marynarki *austrjackiej* zapewnia, że sprzymierzeni dotąd nie zdołali skutecznie uszkodzić ani jednej z pięciu głównych fortyfikacji zasłaniających południową stronę *Sewastopola*.—Jenerał *Forey* podobno został odwołany, z powodu swego kłótliwego usposobienia.— Z *Warny* donoszą pod dniem 26 z. m., że parowiec *Irsig* czekał tam na *Omera* Baszę, by go powieźć do *Eupatorji*. Wysadzanie na ląd wojsk *tureckich* coraz stawało się trudniejszem, tak z powodu burzliwego morza, jak z powodu lodów port zawalających, nie ustawało jednak. Flota sprzymierzona w wielkim komplecie wypłynęła na pełne morze; wszystkie okręta opatrzone są w żywność i amunicję na czas pewien. Obóz majtków pod *Sewastopolem* został opuszczony; osady wróciły na okręty; te przygotowania zdają się wskazywać postanowienie blokowania ściśle

portów *Rossyjskich.*—Korrespondent *Gaz: Augsburgskiej* donosi, że jeńcy *francuzcy* zaprowadzeni w głąb *Rossji*, równie jak zostający w *Sewastopolu* ranni, chwalą bardzo troskliwość jakiej są przedmiotem. — (J. de St: Pet:).

WŁOCHY. — *N. Pr: Zeitung* zapewnia, że pomiędzy rządem *francuzkim* a *sardyńskim* stanął układ, mocą którego na czas wojny (to jest na czas nieobecności korpusu posiłkowego *sardyńskiego*) dwa pułki *francuzkie* zajmą twierdzę *Alessandrję*. *N. Pr: Zeitung* widzi w tem ważne dla *Austrji* ostrzeżenie. (J. de St: Pet:).

ROZMAITOŚCI. — Xżę i Xżna *Montpensier*, wyrestaurowali własnym kosztem Kościół w *Huelva;* ich także kosztem będzie utrzymywany przy nim Kapelan, w celu odprawiania Nabożeństw, za duszę Krysztofa *Kolumba.* — Podajemy tu znalezione listy, jako wzór ortografji i sposobu pisania: »Muj *Stodolkowski!* Zebyś zara wszystkie siano sprzontnoł z *kopowkowego* gaju, het, precz i zwius do *Kurzafki* tylko duchem i nie hając się." Odpowiedź: »Jaśnie Wielmozny Panie! Odebrafszy polecenie JW. Pana, przez umyśnego z *Kurzafki* przez JW. Pana, dla zainformowania mnie o rozkazie JW. Pana, względem siana z *kopowkowego* gaju, przesłany i odebrać się mający, donosze że jusz za pużno, bom zwius wczoraj wszystkie wymienione przez JW. Pana siano do *Kobylego konta* i tam w stogi i w kopy, co nie wyschnięte, złożonego. Najnizszy sługa *Stodołkowski*." Odpowiedź: »Bodajżeś sto diabłuf ziad z takom robotom, nie pokazuj mi się ośle, póki het tego nie przerobisz! a ja się nie pytam!"

SZARADA.

Pierwszy zwierz i zwierz *drugi*, a *wszystek* jak wiecie
Po wielkich miastach znajdziecie.
(Zeszła Szarada, *Balety*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Beklemiszew Miko: Jene:-Major z Włodzimierza nr 570; Błędowski Józ: Oby: z Krzewaty nr 584; Dąbrowski Leop: Ob: z Rybienka nr 1820; Jaworowski Józ: Oby: z Radzymina nr 556; Klicki Fel: Oby: z Kijewic nr 584; Kopyciński Fran: Oby: z Krzywicy nr 625; Leski Gust: Oby: z Prażmowa nr 584; Lasocki Boles: Oby: z Czernika nr 2673; Otocki Tom: Oby: z Miedzechowa nr 584; Paradowski Winc: Ob: z Rawy; Zabokrzecki Jul: Oby: z Dąbia nr 584.

Wyjechali: Burski Tom: Oby: do Piasecznicy; Cielecki Leop: Oby: do Kampinosa; Kruszewski Florjan Ob: do Giżyna; Lewandowski Lud: Oby: do Psar; Narbut Prot Refer: Stanu do Kalwarji; Pozner Dawid Kup: do Brześcia Lit:; Wężyk Igo: Ob: do Wólki Nosowskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Gesang Jak: wexlarz z Krakowa nr 946; Gradenwitz Maur: Kup: z Wrocławia nr 647/8; Pulwermacher Her: Kup: z Mysłowic nr 556; Trawiński Boles: Dyr: fabryki cukru z Poznania nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Bnińska Jadwiga Hr. do Bydgoszczy; Kendzior Lud: Kup: do Gdańska.

DONIESIENIA.

Nieznajoma prosząca wsparcia Kobieta, w dniu 24 b. m. z rana, weszła do sieni pałacu Nr 410 przy ulicy Krako:-Przedm:, a nie zwracając na siebie oka miejscowej Służby, zdołała dostać się do jednego z Przedpokojów i ztamtąd skraść kilkanaście **SERWET** hollenders:, naumyślnie dla domu JJWW. Hr. Krasińskich wyrobionych, albowiem są ozdobione w środku wyrobionym połączonym herbem domów Hr. Krasińskich i Xiążąt Radziwiłłów. Herb Hr. Krasińskich Ślepowron, z koroną hrabiowską; herb Xżąt Radziwiłłów Orzeł z koroną Xżęcą, w środku którego tarcza z 3ma trąbkami. U spodu dopiero opisanego herbu jest napis: *Vaillance Loyauté.* Gdy dopiero opisane herby i napis są w fabryce wyrobione, nie ulegną nigdy zniszczeniu, tylko razem z Serwetą, i dla tego łatwo poznane i odebrane być mogą; uprasza się przeto niniejszem wszystkich dobrze myślących, aby przedmiotów tych nie nabywali, ale owszem za dostrzeżeniem, powiadomili Rządcę domu Nr 410, P. Jana Oborskiego, albo też podpisanego, a oprócz wdzięczności, odbiorą przyzwoitą nagrodę. — *Krynicki.*

DAMA żądająca jechać w wygodnym pojeździe, w towarzystwie drugiej Damy, do Żytomierza; zgłosi się na 1sze piętro od frontu, w domu Malcza Nr 377, na Krakows:-Przedm:.



Są do sprzedania: **SANIE** mało używane;— tamże **SALOPA** podróżna, lisowa, sukienkiem kryta, używana, za pomierną cenę, w pałacu Nowakowskich Nr 617. Wiadomość u Stróża.

JARZĄBKÓW Archangielskich, zupełnie świeżych, nadszedł transport do głównego składu Kawjoru, przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, 3ci sklep od rogu ulicy Miodowej.— B. *Miedwiednikow.*

Ktoby chciał jechać na wspólny koszt w tych dniach do ŻYTOMIERZA lub DUBNA; zechce się zgłosić do Hotelu Angielskiego, do Numerowego Alexandra, gdzie dalszą informację poweźmie.

Dnia 20 b. m. jadąc przez rogatki Moskiewskie do Mińska, zgubiłem **PUGILARES**, w którym znajdowało się pieniędzy zł. 316 papierami, kuponami, tylko rs. 1; Los na Loterję Nr 21,145; Xiążeczka Legitym: Lejzera Alf, Paszport dla tegoż; i Rewers na zł. 324. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Lejzera Alf, na Pradze Nr 211 *a*, za nagrodą.

W zeszłą Sobotę po południu, idąc ulicą Kozią na Pocztę, z Poczty Krako:-Przedm:, Senatorską i Podwal, zgubiono **PIERŚCIEŃ** złoty, herbowy, literami A. C. oznaczony; a jako drogą pamiątkę, łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

PANNY zdatne do KRAWIECZYZNY i KAPELUSZY, potrzebne są w Magazynie Julji Sommerfeldt, przy ulicy Senatorskiej Nr 470. Wiadomość bliższa na miejscu.



Rsr. **15,000** częściowo lub w całości, jest do wypożyczenia na Dobra w Gub: Warszaw:, lub Domy w Warszawie, w pierwszej połowie wartości;— również jest do sprzedania za bardzo mierną cenę MUR łokci 66¾, na placu posessji Nr 1852 *b*, zabrany na Cytadellę, z warunkiem rozebrania. Wiadomość przy uli: Leszno pod Nr 723, lecz bez pośrednictwa 3ch osób; Stróż Józef doprowadzi.



Para **KONI** karych, powozowych, młodych, dobrze dobranych, jest do sprzedania za pomierną cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość w domu Zajezdnym na Dziekance, blizko Kościoła XX. Karmelitów, u Stangreta Antoniego, codziennie do godz: 1ej.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N° 473 c.

SANIE kryte, są do sprzedania, na rogu ulicy Mazowieckiej i Śto-Krzyzkiej, pod Nr 1346; zapytać się u Stangreta Jeptiema.

Są do sprzedania INSTRUMENTA MIERNICZE, używane, lecz jeszcze w zupełnie dobrym stanie: Busolla Berlińskiej roboty, z śrubą nieustającą; Sztatif do niej; Przenośnik 5 cali średnicy; Linja stalowa 4ry stopy długa; Łańcuch 5cio-piętrowy, miary nowo-polskiej, i dwa Kosztury. Wiadomość w Kantorze powyższym.

Potrzebną jest do wzięcia w dzierżawę **KOLONJA** z ogrodem, Domem mieszkalnym porządnym o kilku Pokojach, Stajnią i Wozownią, w odległości od Warszawy do wiorst 28. Ktoby miał takową do wydzierżawienia, zechce udzielić wiadomość w jak najprędszym czasie, w lewym pawilonie domu Skwarcowa, przy Saskim placu, do Szwajcara Jakóba.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Wieszczka Róż.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 16 (28) Lutego 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*